Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 8 WARSZAWA, DNIA 21 LUTEGO 1939 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

TYGODNIK FINANSOWO-GIEŁDOWY I GOSPODARCZY

Bank Polski w 1938 r.

Sprawozdanie Banku Polskiego za 1938 rok stanowi podobnie, jak i w przeszłych latach, obszerny referat nie tylko o sytuacji Banku, lecz i położeniu finansowym, gospodarczym i walutowym kraju. Dwa te działy sprawozdania są blisko ze sobą związane, gdyż w rzeczywistości sytuacja Banku jest odbiciem położenia kraju, a to ostatnie w dużej części jest regulowane działalnością Banku.

Działalność ta w 1938 roku kształtowała się pod znakiem wydatnego zwiększenia operacyj kredytowych i odpowiedniego do nich wzrostu obiegu pieniężnego. Objawy te były następstwem zarówno wydarzeń politycznych w świecie, jak i wzrostu popytu na kredyt ze strony przemysłów korzystających z ożywienia gospodarczego, wywołanego w dużej mierze inwestycjami publicznymi.

Sprawozdanie stwierdza, że najwyższy stan **obiegu pieniężnego** przypadł na koniec września, t. j. w okresie największego natężenia powtórnej fali (pierwsza była w marcu) wycofywania wkładów. W ostatnim kwartale roku powrotny ruch wkładów do kas instytucyj kredytowych wpłynął na zmniejszenie obiegu. W końcu września obieg pieniężny ogółem doszedł do poziomu jeszcze nie notowanego: 2.008,7 mil. zł., z czego bilety bankowe stanowiły 1.547,5 mil. zł., emisje skarbowe zaś (srebro i bilon) 461,2 mil. zł. W końcu grudnia ogólny obieg obniżył się do 1.866,4 mil. zł. (1.406,2 mil. bilety bankowe i 460,2 mil. emisja skarbowa). W ciągu roku obieg zwiększył się przeto o 368,8 mil. zł., a we wrześniu wzrost dosięgnął 511,1 mil. zł.

Tak znaczny wzrost obiegu nie wywarł jednak wpływu na poziom cen w kierunku zwyżkowym. Pochodzi to stąd, że w okresie niepokoju politycznego wycofywane wkłady nie były wydatkowane, lecz tezauryzowane. Następnie, obieg, zwiększony na potrzeby kredytowe przemysłu, został użyty do procesów produkcyjnych.

Wskutek silnego wzrostu emisji biletów bankowych (natychmiast płatne zobowiązania Banku spadły silnie do 181,2 mil. i dopiero w grudniu zwiększyły się do 251,1 mil. zł., były jednak o 108,6 mil. zł. mniejsze, niż w styczniu), pokrycie statutowe biletów i zobowiązań obniżyło się poniżej obowiązującego minimum 30%. Minister Skarbu postanowił wszakże nie pobierać podatku emisyjnego, a Rada Banku uznała za niewskazane zastosowanie postanowień art. 52 statutu o podwyższenie stopy procentowej. W dn. 13 lutego r. b. walne zebranie akcjonariuszów Banku uchwaliło, jak wiadomo, zmianę przepisów, dotyczących emisji i pokrycia.

Jak wspomniano już wyżej wzrosły **kredyty**, wykorzystane w Banku przez przedsiębiorstwa przemysłowe, oraz instytucje kredytowe i oszczędnościowe. Najwyższe nasilenie tych kredytów nastąpiło we wrześniu r. ub., w okresie wycofywania wkładów.

Pomoc kredytowa Banku Polskiego pozwoliła wtedy tym instytucjom wywiązać się bez zarzutu ze swych zobowiązań wobec wkładców. Rola Banku, jako instytucji rezerwowej, uwydatniła się wówczas w całej pełni, mówi sprawozdawca „Polski Gospodarczej" (Nr. 6).

Stan udzielonych kredytów pod rozmaitymi postaciami w ciągu ub. r. przedstawiał się następująco:

Ogólna ich suma, która w styczniu na ultimo wynosiła 704,1 mil. zł., wzrosła we wrześniu do 1.213,2 mil. zł., poczem obniżyła się do końca grudnia do 1.072 mil. zł. W sumie tej mieści się: portfel wekslowy (592,4 mil. — 879 mil. — 830,8 mil. zł.), niewielka kwota weksli zagranicznych, bilety skarbowe zdyskontowane (w styczniu 1,1 mil., we wrześniu 82,5 mil., w grudniu 81,9 mil. zł.), pożyczki zabezpieczone zastawami (28,7 mil. — 205,5 mil. — 112,1 mil. zł.), dług Skarbu Państwa (80 mil. — 45 mil. — 45 mil. zł.).

Jeżeli uwzględnimy pozycje papierów procentowych własnych i papierów funduszu zapasowego, — pozycje, które uległy bardzo nieznacznym zmianom w ciągu roku: pierwsze — od 127,9 mil. do 133,8 mil. zł., drugie — od 88,7 mil. do 88,5 mil. zł., to ogółem stan kredytów wzrósł: z 920,7 mil. w styczniu do 1.430,2 we wrześniu następnie obniżył się do 1.294,3 mil. zł. w końcu grudnia.

W latach poprzednich sprawozdania Banku podawały podział portfelu wekslowego na poszczególne grupy ostatnich żyrantów (podawców) i procentowy udział grup gospodarczych jako akceptantów resp. wystawców. Dane te, ważne dla charakterystyki działalności kredytowej Banku, figurowały jeszcze w sprawozdaniu za 1937 rok. Szkoda, że w sprawozdaniu za 1938 rok ich nie odnajdujemy, gdy przecież rok ten odznaczał się głębokimi zmianami akcji kredytowej. Sprawozdanie to wspomina tylko, że w sezonie jesiennym kredyty zaliczkowe i na rejestrowy zastaw zbóż zostały wykorzystane przez rolników w większych rozmiarach, niż w latach ubiegłych. Zwiększyło się również redyskonto weksli z tego tytułu. Ponadto, wzrost wykorzystania kredytów dyskontowych wystąpił poza bankami w grupie przemysłu i handlu. Zwłaszcza hutnictwo i przemysł metalowo-przetwórczy oraz handel żelazem i węglem korzystały w 1938 r. w szerszym zakresie z kredytów dyskontowych.

Przechodząc do innych najważniejszych pozycyj bilansowych, stwierdzić trzeba, że zapas **złota**, obliczony według równi monetarnej (1 kg. czystego złota = 5.924,44 zł.) zwiększył się o 10.250 tys. zł. do 445.136 tys. zł.

Co do akcji kredytowej, o której wyżej już była mowa, nadmienić należy, że akcja ta w dziedzinie **dyskonta weksli i warrantów** wyraziła się w ciągu roku sumą 2.824 mil. zł., gdy w 1937 roku znacznie mniejszą kwotą, bo 2.155 mil.

Biletów skarbowych Bank zdyskontował 491,5 mil. zł.; z końcem roku pozostało saldo 81,9 mil. zł. Warto przypomnieć, że dyskonta tych biletów dokonywa Bank według tej samej stopy, co dyskonto weksli. Muszą one być nie dłuższe, jak z terminem 3-miesięcznym. Dotychczas statut ograniczał sumę zdyskontowanych biletów skarbowych do 10% sumy portfelu wekslowego. Nowe przepisy wyznaczają sumę maksymalną — do 400 mil. zł. niezależnie od wielkości portfelu wekslowego.

Pozostałość **pożyczek zabezpieczonych zastawami** wzrosła w ciągu roku z 24,3 mil. do 112 mil. zł. Dotychczas nie powinna ona była przekraczać 30% portfelu wekslowego. W przyszłości, według nowych przepisów, ogólna suma kredytów zastawowych została oznaczona, niezależnie od wysokości portfelu wekslowego, w ten sposób, że nie może przekraczać 300 mil. zł. Stopa procentowa, która powinna była być co najmniej wyższa o 1% do stopy dyskontowej, została obniżona o ½%.

Pozostałość **własnych papierów procentowych** osiągnęła poziom 133,8 mil. zł. według dotychczasowych przepisów granica tego portfelu wynosiła 150 mil. Nowe przepisy podwyższyły ją do 200 mil.

Dochód brutto Banku osiągnął w roku 1938 ogółem 47,8 mil. zł., czyli o 7,2 mil. więcej, niż w roku 1937, dzięki wzrostowi pobranych odsetek dyskonto-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Z Banku Polskiego

Bilans za I dekadę lutego 1939

W pierwszej dekadzie lutego zapas złota powiększył się o 0,1 mln. zł. do 446.5 mln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1.3 mln. zł. do 17.1 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 21.3 mln. zł. do 887.1 mln. zł., przy czym portfel wekslowy zmniejszył się o 17.8 mln. zł. do 727.9 mln. zł.; portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 0.3 mln. zł. do 64.4 mln. zł.; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 3.3 mln zł. do 94.8 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 1.3 mln. zł. do 43.6 mln. zł.

Pozycje „inne akywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu, pierwsza o 0.8 mln. zł. do 202.4 mln. zł., druga zaś o 0.4 mln. zł. do 143.8 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 1.0 mln. zł. do 224.8 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 22.9 mln. zł. do 1.325.3 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 30.79%.

Stopa dyskontowa 4½%, stopa od pożyczek zastawowych 5½%.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie

Celem Towarzystwa jest udzielanie kredytów w listach zastawnych większej własności rolnej. Towarzystwo spełnia to zadanie w poważnym stopniu— świadczy o tym najlepiej fakt, że pożyczki, udzielone w listach zastawnych przekraczają sumę 220 mil. zł.

W Komitecie Towarzystwa zasiadają najpoważniejsi przedstawiciele ziemiaństwa i przemysłu rolnego z prezesem Komitetu, p. *Augustem Popławskim* na czele. Ostrożna polityka kredytowa Komitetu i Dyrekcji gwarantuje pełną wartość listów zastawnych Towarzystwa, należących do najpopularniejszych polskich walorów giełdowych.

Międzynarodowy Bank Handlowy S. A. Katowice

Katowice, ul. Mieleckiego 10.

Rok założenia 1923.

Wzorowo prowadzonym przedsiębiorstwem bankowym jest Międzynarodowy Bank Handlowy, który zaskarbił sobie zaufanie szerokich warstw społeczeństwa.

Stały wzrost wkładów i r-ków bież. Bank wykorzystuje na rozwijanie akcji kredytowej.

Kapitał akcyjny wynosi zł. 1.500.000.—, rezerwowy i inne — zł. 1.750.000.—.

Ilość akcyj — szt. 15.000 po zł. 100.— nom. wart.

Suma wkładów i rach. bież. (salda kredytowe) ponad 10.000.000.—.

Wyniki bilansowe są zadowalające i rokują jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Kierownictwo Banku spoczywa w rękach doświadczonych i solidnych.

Losowanie premiowych książeczek oszczędnościowych P. K. O. Serii III-ej

Dnia 30 stycznia 1939 r. odbyło się w PKO 15-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr nr: 152.934 154.204 183.025 189.314 202.802 223.740 236.943.

Premie po zł. 500 padły na nr nr: 150.527 152.155 154.874 164.258 167.786 169.374 169.744 171.303 172.769 173.880 174.475 174.698 184.811 188.212 188.582 192.151 193.630 195.270 196.919 201.424 205.735 216.491 218.223 219.743 220.200 220.762 222.504 223.670 231.549 234.663 239.181 242.509 246.194.

Premie po zł. 250 padły na nr nr: 150.568 151125 151.417 151.700 151.738 152.732 153.405 153.852 154.774 155.338 156.049 156.932 157.504 159.150 159.637 161.230 161.735 162.196 163.589 165.066 165.833 166.995 168.388 169.885 170.190 170.352 170.697 174.321 174.355 175.344 175.831 177.794 178.067 179.383 180.624 181.790 181.898 182.678 183.397 185.699 187.339 187.706 188.493 188.692 188.770 189.188 189.885 190.978 193.103 193.636 193.921 196.400 197.899 198.406 198.792 199.986 201.218 201.696 202.502 204.873 206.518 206.798 207.608 209.673 210.277 212.127 212.202 212.491 212.829 216.028 219.552 221.013 224.381 224.627 225.757 226.575 228.811 229.749 231.569 232.274 232.827 233.649 234.799 237.144 237.883 240.387 240.480 242.673 242.878 243.131 243.540 244.707 246.888 248.390 248.736 250.676 250.956 251.200.

Poza tym padło 326 premii 100-złotowych. Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 500 na nr nr: 193.630 216.491 **Zł. 250** na nr nr: 156.932 177.794 180.624 189.885 197.899 212.829 224.627 233.649 234.799 237.883 244.707 Zł. 100 na nr nr: 151.847 152.516 155.883 164.810 165.303 165.896 167.539 178.838 181.848 185.307 189.557 192.180 196.728 205.316 207.688 210.307 210.320 210.992 219.272 223.753 224.084 225.686 225.750 236.345 243.749 258.322.

Po raz trzeci padła premia zł. 250 na książeczkę nr 151.417. Ogółem padło 464 premii na łączną kwotę zł. 80.600. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie traca swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte: zł. 1.000 na nr 185.449. Zł. 250 na nr nr: 167.922 201.263 201.354 207.778 235.967 239.626 Zł. 100 na nr nr: 150.404 159.588 161.449 161.460 161.591 163.826 165.720 171.855 172.638 189.995 196.066 203.770 204.729 220.390 227.006 238.058 243.568.

Wkłady złożone w PKO

osiągnęły sumę 1 miliarda 100 milionów złotych

W roku ubiegłym społeczeństwo nasze złożyło dalszy dowód uświadomienia gospodarczego i dbałości o swoją przyszłość. PKO bowiem wykazuje dalsze rozszerzenie zasięgu działalności oszczędnościowej wyrażające się w zwiększonej sumie kapitałów oszczędnościowych i liczbie książeczek. Liczba książeczek oszczędnościowych przekroczyła 3,4 miln. i co 10-ty obywatel posiada książeczkę PKO. Właścicielami tych książeczek są osoby ze wszystkich warstw społecznych co nadaje oszczędnościom złożonym w PKO, charakter powszechny.

W ciągu ostatniego dziesięciolecia liczba książeczek zwiększyła się o przeszło 3 miln., a suma oszczędności o 666 miln. zł.

Część kapitałów złożonych w PKO znajduje się na rachunkach czekowych. Znaczenie i popularność tego obrotu powoduje, że roczne obroty czekowe PKO dochodzą do kilkudziesięciu miliardów złotych. W roku 1938 ogólny obrót czekowy osiągnął prawie 38 miliardów złotych. Przeważająca część tych obrotów odbyła się bezgotówkowo, bez używania pieniędzy przez przelanie kwot z jednych rachunków na drugie.

Obrót bezgotówkowy osiągnął 29 miliardów zł. i stanowił 76% całego obrotu czekowego.

Sumy złożone na książeczkach oszczędnościowych i rachunkach czekowych osiągnęły łącznie 1.094 milionów zł., kiedy 10 lat temu wynosiły zaledwie 316 milionów.

Jak PKO gospodarzyła powierzonymi jej kapitałami?

Kredyty PKO zasiliły w pierwszym rzędzie budowę dróg i mostów, regulację rzek, budownictwo mieszkaniowe na wsi i w miastach, inwestycję samorządowe, rolne itp. W roku ubiegłym PKO przeznaczyła na cele inwestycyjne przeszło 67 miln. zł., a ogólna suma tych kredytów osiągnęła 915 milionów. Część zgromadzonych w PKO kapitałów, kierowana jest również do dziedzin bezpośredniej działalności kredytowej. PKO udziela pożyczek na zastaw papierów wartościowych, polis ubezpieczeniowych, pożyczek hipotecznych, wekslowych. Pomoc kredytowa bezpośrednio udzielona przez PKO na najpilniejsze potrzeby bieżące przekracza 53 miln. zł.

Jedną z form oszczędności są ubezpieczenia. W r. 1928 stworzono w PKO Dział Ubezpieczeń na życie, który rozwinął się szybko. Po pierwszym roku działania Dział Ubezpieczeń na Życie posiadał 6 tys. polis, opiewających na 18,8 miliona zł., a po 10 latach w roku 1938 już blisko 149 tys. polis na sumę ubezpieczenia 218,5 miln. zł.

Działalność PKO nie ogranicza się tylko do Polski, lecz sięga również do skupisk emigracyjnych. Przedłużeniem działalności PKO poza granice kraju jest akcja Banku Polska Kasa Opieki, instytucji założonej przez PKO. Suma wkładów powierzonych Bankowi PKO przez emigrantów przekracza 34 miln. zł., a ogólny obrót tej instytucji dochodzi do 1 miliarda zł.

Bank Polski w 1938 r.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wych i zyskom na papierach procentowych, gdy koszty handlowe pozostały na poziomie sprzed roku i wyniosły 27,3 mil. zł.

Po przeznaczeniu z dochodów brutto sumy 3 mil. na dotację funduszu emerytalnego i 9,2 mil. na odpisy i rezerwy (między inn. 3,5 mil. na budowę gmachów), **czysty zysk wyniósł** 8,2 mil. zł. Dywidenda uchwalona została w wysokości 8%, podobnie jak w 6 latach poprzednich. Dotychczas Skarb Państwa brał udział w zyskach Banku po wydzieleniu akcjonariuszom 8% dywidendy. Obecnie udział Skarbu rozpoczynać się będzie po wydzieleniu akcjonariuszom 6%. Przewidziano jednak możność utworzenia rezerwy na wypłatę dywidendy do łącznej wysokości 8%.

Nowe przepisy ustalają, że akcje Banku i wypłacona od nich dywidenda i superdywidenda nie podlegają podatkom do końca 1954 r.

L. E.

Nasze instytucje finansowe a życie gospodarcze kraju

Podstawową trudnością rozbudowy naszego życia gospodarczego pozostaje ciągle jeszcze, jako smutne dziedzictwo rozbiorów, daleko idący brak kapitałów. Istnieje wiele możliwości pracy produkcyjnej w Polsce, wiele niewykorzystanych możliwości podniesienia tych czy innych działów produkcji, które mogłyby znaleźć pewny i rentowny zbyt w kraju i zagranicą — cóż, kiedy uruchomienie tej produkcji natrafia rychło na niemal niezwyciężoną przeszkodę: brak kapitałów. Ze słowem tym spotykamy się przy rozpatrywaniu każdego niemal zagadnienia gospodarczego, każdego niemal problemu naszej rzeczywistości handlowej czy przemysłowej.

Kapitałów nie można stworzyć z niczego. „Eksperymentatorom", pragnącym wyczarować bogactwo kapitałów przy pomocy prasy drukarskiej słuszną odpowiedź dał niedawno wicepremier Kwiatkowski: „Papierkami nie można stworzyć fabryk i warsztatów pracy". Kapitały może stworzyć tylko praca produkcyjna, tylko rzeczywista rozbudowa gospodarstwa krajowego.

Ale jeśli kapitałów nie można stworzyć, to można je przecież wykorzystać mniej lub więcej celowo. Można wykorzystać je w pełni, nie dopuścić, by marnowało się nieprodukcyjnie bodaj dwadzieścia złotych, odłożonych przez pomocnicę domową na „czarną godzinę" i można, przeciwnie, dopuścić by olbrzymie sumy oszczędności marnowały się nieprodukcyjnie po skrytkach, szufladach i pończochach. Jeszcze niedawno byliśmy bardzo bliscy tego drugiego stanu rzeczy. Jeśli warstwy zamożniejsze chowały skrzętnie złoto, lub lokowały znaczną część swych kapitałów zagranicą, to warstwy uboższe — pakowały poprostu uciułane grosze wprost do pończochy, do skrzyni, na strych, wszędzie tam, gdzie — jedynie myszy mogły z nich mieć jakiś pożytek. Dziś jest już w dużym stopniu inaczej — i to stanowi dużą zasługę naszego aparatu kredytowego.

Zaznaczmy odrazu: całego naszego aparatu kredytowego, zarówno dużych prywatnych banków akcyjnych, jak P.K.O. i K. K. O. Każda z tych instytucji na swoim odcinku zwalczała psychozę tezauryzacyjną, szerzącą się zresztą na całym świecie i wszystkie doszły do poważnych rezultatów w tej dziedzinie. Banki prywatne przekonały swą klientelę, złożoną przeważnie z ludzi zamożniejszych, że słuszniejszym jest lokowanie pieniędzy w kraju, niż trzymanie ich w złocie lub zagranicą — zwłaszcza te ostatnie, zagraniczne lokaty zostały mocno zdepopularyzowane po dewaluacjach na Zachodzie, kiedy okazało się, że ci, co trzymali pieniądze w bankach krajowych zarobili sporo i mogą każdej chwili otrzymać pełną swą należność, podczas gdy trwożliwcy, którzy uciekali zagranicę musieli zapłacić sporą premię za swe, tylko fikcyjne, „bezpieczeństwo". P.K.O. zaś i K.K.O. szeroką planową propagandą zmobilizowały do racjonalnej lokaty setki milionów złotych trzymanych dotąd przez miliony drobnych ciułaczy po najrozmaitszych skrytkach. W ten sposób jedne i drugie instytucje zamieniły leżące dotąd — ze stanowiska naszego życia gospodarczego — odłogiem zasoby w produktywny, pracujący w produkcji krajowej, kapitał polski.

Rola ich nie jest bynajmniej zakończona. Jeszcze wiele jest do zrobienia w dziedzinie zachęty do kapitalizacji i oszczędności, w dziedzinie nauczania publiczności planowej lokaty swych kapitałów, w dziedzinie popularyzacji zasad prawidłowych inwestycji. Również i giełda od ich działalności może spodziewać się poważnego pożytku: publiczność przyzwyczajona do planowego oszczędzania z czasem zainteresować się musi i wysoko rentowną formą lokowania oszczędności, jaką stanowi nabywanie walorów giełdowych.



KKO pow. Warszawskiego

na tle ogólnej działalności komunalnych kas oszczędności

Rozwój kapitalizacji jest jednym z podstawowych zagadnień Polski Odrodzonej. Przejęliśmy przecież odbudowane Państwo w stanie powojennego zniszczenia, po stracie poważnych kapitałów, ulokowanych na terytoriach dawnych mocarstw zaborczych. Przejęliśmy życie gospodarcze, planowo kaleczone i zniekształcane przez zaborców, życie gospodarcze, którego podniesienie z gruzów wojennych samo wymagało już wielkich kapitałów. Nic dziwnego, że przyrost kapitałów, choć znaczny i stale rosnący, ciągle jeszcze jest za mały w stosunku do potrzeb kraju i społeczeństwa, w stosunku do zadań, jakie stawia organizmowi gospodarczemu Polski polska myśl państwowa i konieczności rozwojowe doby dzisiejszej. Tym ważniejszym jest wykorzystanie każdej możliwości zużytkowania narastających kapitałów, nie pozostawienia bez użytku ani jednej, choćby nawet drobnej części przyrostu kapitalizacyjnego kraju.

Niezwykle ważnym w naszych warunkach czynnikiem kapitalizacyjnym jest drobna, masowa oszczędność uboższych warstw społeczeństwa, rzesz pracowniczych, rzemieślniczych, drobno-kupieckich, robotniczych, a częściowo i chłopskich. Jak często niestety jeszcze ta drobna oszczędność przyjmuje formy nieprodukcyjne, bezpożyteczne dla gospodarstwa społecznego kraju! Jak często jeszcze kryje się ona po, przysłowiowych dziś już, „pończochach", po szufladach, po kuferkach, ze szkodą dla samego ciułacza, narażonego każdej chwili na utratę, czy to przez kradzież, czy też po prostu przez jakiś nieszczęśliwy przypadek, mozolnie uciułanego kapitaliku, jak i dla całości życia gospodarczego, dla którego zaoszczędzone w ten sposób sumy pozostają martwym, bezpożytecznym ciężarem. Uchwycenie tej drobnej oszczędności w ramy regularnej gospodarki kredytowej — oto naczelne zadanie Komunalnych Kas Oszczędności (KKO), znanych od lat kilkudziesięciu na ziemiach zachodnich i południowych, wprowadzonych od r. 1927 również i na teren województw centralnych.

Jedną z pierwszych Komunalnych Kas Oszczędności na tym terenie była, założona 15 października 1928 r. Komunalna Kasa Oszczędności pow. warszawskiego. Dziesięciolecie pracy tej instytucji — to dziesięciolecie pożytecznej działalności nad rozwojem kapitalizacji powierzonego jej rejonu, dziesięciolecia aktywnego udziału we wszystkich poczynaniach gospodarczych tego rejonu. W ciągu tego dziesięciolecia KKO pow. warszawskiego rozrosła się na poważną, o dużym zasięgu, instytucję kredytową. Parę liczb udowodni to najlepiej.

W chwili założenia Kasa wyposażona została w kapitał zakładowy zaledwie 50 tys. zł. Przy końcu 1938 r. kapitały własne Kasy (zakładowy, zasobowy i funduszów specjalnych) przekraczały 917 tys. zł. Wzrosły więc osiemnasto krotnie.

Przy końcu 1928 r. Kasa posiadała wkładów 135 tys. zł., złożonych przez 127 wkładców. Przy końcu 1938 Kasa posiadała 35,3 mil. zł. wkładów, złożonych przez 48.650 wkładców. Suma wkładów wzrosła więc około trzystu razy, liczba wkładców około czterystu razy.

W ciągu dziesięciolecia Kasa udzieliła około 70 tys. pożyczek na sumę ponad 92 mil. zł.

O zdrowej gospodarce finansowej Kasy świadczy najlepiej fakt, że w czasie nieuzasadnionej paniki wrześniowej (kryzys czechosłowacki) oraz w marcu (Litwa) wypłaciła ona w ciągu kilkunastu dni sumę bezmału 10 mil. zł. wkładów, bez jakichkolwiek trudności lub zahamowań.

Sieć oddziałów Kasy ulega stałemu powiększeniu. Obecnie istnieje pięć oddziałów Kasy: w Pruszkowie, Piasecznie, Jeziornie, Nowym Dworze i — powstały z przejętej w r. 1937 przez Kasę K. K. O. pow. radzymińskiego — oddział w Wołominie. Oddział główny Kasy mieści się w Warszawie.

W szeregu Komunalnych Kas Oszczędności, pracujących z pożytkiem nad wzmocnieniem gospodarczym dolnych warstw narodu — Komunalna Kasa Oszczędności pow. warszawskiego zajmuje jedno z czołowych miejsc.

Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE

Z dniem 15 b. m. zostały dopuszczone do obrotów i notowań giełdowych **nowe akcje 100 zł. Tow. Akc. Cukrowni „Ostrowite"**, wydane wzamian za dotychczasowe 100 zł. w stosunku: 1:1.

Nowe akcje 100 zł. zostały wprowadzone z kuponem Nr 3 za rok operacyjny 1938/39.

Biuro zarządu spółki w Warszawie (Królewska Nr 7) rozpoczęło wypłatę dywidendy za 1937/38 r. w wysokości 3% t. j. po zł. 3 — od akcji.

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości, S. A.

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości jest najstarszą instytucją zastawową w Polsce. Przed pięćdziesięciu dwu laty grono obywateli przekształciło istniejącą w Warszawie udziałową kasę zaliczkową na lombard akcyjny pod firmą Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości. Celem nowej spółki był nie tylko godziwy zysk osiągnięty solidną i uczciwą pracą, ale także walka z całą masą operujących w Warszawie niemal bez kontroli, małych, często nawet pokątnych lombardów wyzyskujących bez miłosierdzia swoją klientelę. Do pierwszego zarządu Towarzystwa wybrani zostali w dniu 16 kwietnia 1888 r. Ignacy Piędzicki, Kazimierz Koźniewski, Ryszard Sokołowski, Jan Dworzycki i Piotr Samborski, buchalterem został Antoni Ożarowski, a między pierwszymi akcjonariuszami byli: Stanisław i Gustaw Łubieńscy, Gracjan Jastrzębski, Stanisław Rzodkiewicz, Tomasz Trylski, Henryk Lapierre, Alfons Francki, Henryk Czerny i inni.

Ubiegłe pięćdziesięciolecie Towarzystwa da się podzielić na trzy główne okresy odpowiadające kolejno obowiązującym w kraju walutom; będą to zatem okresy: rublowy, markowy i złotowy.

W okresie pierwszym Towarzystwo pracowało w warunkach zasadniczo znormalizowanych przy ustabilizowanych cenach rynkowych i stałej stopie procentowej. W wydanych zaliczeniach doszło z końcem 1913 r. do prawie trzymilionowego salda (w rublach). Kapitał przynosił swym akcjonariuszom do 15% dywidendy rocznie.

W przeciwstawieniu do poprzedniego, następujący po nim okres operowania nieustabilizowaną walutą markową cechuje burzliwość i chwiejność sytuacji finansowej. Suma zaliczeń ciągle rośnie i dochodzi do zawrotnej liczby 17 miliardów marek, lecz istotna wartość tych obrotów jest coraz mniejsza.

W tych warunkach nie tylko rentowność spółki okazała się zupełną fikcją, ale nawet kapitały obrotowe malały z dnia na dzień. Ocalał jednak sam warsztat pracy oraz podstawy solidnej działalności instytucji.

Uzyskany w tym czasie poważny kredyt w P. K. K. P. (obecny Bank Polski) ze swej strony przyczynił się do podtrzymania obrotów Towarzystwa na właściwym poziomie.

Przypadający na r. 1924 początek okresu złotowego można by przyrównać do ponownych narodzin instytucji. Pozostałe po okresie dewaluacji kapitały własne Towarzystwa wyrażały się niemal już tylko w posiadaniu nieruchomości i urządzeń biurowych; w skarbcach i magazynach było zaledwie 1087 sztuk zastawów na ogólną sumę 14126 zł., ale wtedy zaczyna procentować nagromadzony przez szereg lat kapitał zaufania społeczeństwa do solidnego kierownictwa instytucji: posiadacze wolnych kapitałów poczęli je znów pożyczać Towarzystwu, pozwalając znacznie powiększyć obroty, które w 1929 roku osiągają szczytowy rozwój sumą przeszło 26 milionów złotych wydanych zaliczeń.

Następuje regeneracja kapitału akcyjnego, który po 5 emisjach dochodzi do sumy 2 milionów złotych i daje w związku z poważnymi obrotami znaczne dywidendy od 10 — 20% rocznie.

Suma zastawów spadłych z licytacji dochodzi w r. 1929 do 101.000 zł. a w r. 1930 do przeszło 372.000 zł., lecz nie jest jeszcze groźną, bo sumy te mogą być w ciągu każdego roku realizowane bez poważniejszych strat.

Ogólny kryzys ekonomiczny datujący się od 1930 r. odbija się jednak w sposób dotkliwy również i na dalszych losach Towarzystwa.

Suma udzielonych zaliczeń spada w r. 1933 prawie do 13 milionów zł., jednocześnie wzrasta liczba zastawów nie wykupywanych przez klientelę. W związku z tym zwiększa się wprost zastraszająco liczba i suma zastawów spadłych z licytacji. Podjęte środki zaradcze w postaci obniżenia skali wysokości udzielanych na zastaw ruchomości pożyczek zdołały powstrzymać ten niebezpieczny wzrost i począwszy od r. 1933 suma spadłych zastawów znacznie się zmniejsza. Dla zorientowania podajemy zestawienie, że w latach 1924 — 1930 było razem spadłych na zł. 602.853, realizowanych przeważnie bez strat wobec stałej zwyżki cen, gdy w latach 1931 — 1937 spadło zastawów razem na zł. 4.358.542 zrealizowanych w związku ze spadkiem cen ze stratą T-wa i taksatorów prawie miliona złotych. Realizacja nagromadzonych, a nie sprzedanych zastawów musiała być rozłożona na lata, a poważne straty, jakie przy niej wynikają, ciążą aż do tej chwili na dochodowości Towarzystwa; to też lata ostatnie nie wykazywały zmniejszoną dywidendę i dopiero w roku bieżącym proponowano ją podnieść do 9%.

Ostatni rok operacji Towarzystwa wydaje się przełomowym i pod tym względem, że po raz pierwszy od szeregu lat można stwierdzić zwiększone zapotrzebowanie na kredyt zastawniczy, a w związku z tym i wzrost sumy udzielonych zaliczeń.

⁂

Kierownictwo Towarzystwa, które w ciągu długich i nieraz bardzo burzliwych lat zdołało utrzymać przedsiębiorstwo przy życiu i starało się działalność jego rozwinąć w dalszym ciągu godnie odpowiadać będzie intencjom założycieli spółki, utrzyma placówkę na odpowiednim poziomie i nie utraci raz zdobytego, a tak koniecznego dla Towarzystwa zaufania społeczeństwa jak i uznania akcjonariuszów.

W doświadczonych i umiejętnych rękach *naczelnego Dyrektora p. Tadeusza Koszutskiego* kierownictwo to daje rękojmię dalszego owocnego rozwoju i utrwalenia solidnych podstaw Towarzystwa.

Położenie gospodarcze Polski w końcu 1938 r.

Bank Gospodarstwa Krajowego tak charakteryzuje położenie gospodarcze kraju w końcu 1938 r.

Rozwój gospodarczy Polski nacechowany był w roku ubiegłym dalszym wzrostem produkcji przemysłowej i obrotów. W porównaniu z rokiem poprzednim ruch zwyżkowy wskaźników gospodarczych był mniejszy, na tle jednak słabnącej, zwłaszcza w pierwszej połowie 1938 r., koniunktury światowej stan gospodarczy Polski przedstawiał się korzystnie. Podstawę do rozszerzenia produkcji i zatrudnienia stwarzała przede wszystkim wzmożona działalność inwestycyjna tak publiczna jak i prywatna, zwłaszcza na polu uprzemysłowienia kraju. Inwestycyjny charakter ożywienia powoduje, że produkcja dóbr wytwórczych wzrasta silniej od produkcji dóbr spożycia. Przy ogólnym bowiem wzroście przeciętnego wskaźnika produkcji przemysłowej za rok 1938 o około 8% do przeszło 119 (1928 = 100) wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych podniósł się prawie o 10% do ok. 140, a wskaźnik produkcji dóbr spożycia o przeszło 5% do 108. Zwiększone inwestycje wywierają również wpływ na ukształtowanie się obrotów handlowych z zagranicą, wywołując konieczność zwiększonego przywozu surowców i maszyn. Ponieważ jednocześnie eksport, wobec osłabienia koniunktury światowej połączonego ze spadkiem cen, napotykał na większe trudności, bilans handlu zagranicznego zamknięty został saldem biernym.

Korzystny rozwój położenia na rynku pieniężnym został dwukrotnie w ciągu roku zakłócony silnym odpływem wkładów, wywołanym ostrym napięciem sytuacji politycznej w Europie. Sprawne jednak odparcie poważnego zwłaszcza we wrześniu nacisku wkładców na instytucje finansowe miało ten dodatni skutek, że po ustaniu groźby konfliktu zbrojnego wkłady szybko wracały i procesy kapitalizacyjne nie zostały zahamowane. Poza okresami naprężenia na rynku pieniężnym bankowość pracowała w roku ubiegłym w warunkach pomyślniejszych wykazując wzrost obrotów i poprawę rentowności. Przemysł i handel dzięki zwiększonym obrotom wykazały dostateczną płynność i wypadki trudności płatniczych były dość rzadkie. Pogorszyła się natomiast na skutek spadku cen zbóż sytuacja finansowa rolnictwa, które mniej sprawnie wywiązywało się ze swoich zobowiązań.

Pomyślne tendencje rozwojowe rynku pieniężnego wystąpiły ponownie zwłaszcza pod koniec roku. **Znaczniejszy wzrost wkładów w grudniu zwiększył płynność instytucyj finansowych, co ułatwiło likwidację ultimo rocznego bez konieczności szerszego wykorzystania rezerwy kredytowej w instytucji emisyjnej.**

Spadek wytwórczości wystąpił w gałęziach przemysłowych o charakterze inwestycyjnym, t. j. w hutnictwie, częściowo w przemyśle metalowym przetwórczym i mineralnym, a poza tym w przemyśle włókienniczym i odzieżowym, chemicznym i spożywczym. Górnictwo tak węglowe jak i naftowe utrzymało stan wydobycia bez większych zmian na poziomie poprzedniego miesiąca przy mniejszym nieco zbycie węgla i przetworów naftowych. **Po usunięciu jednak czynnika sezonowości wskaźnik produkcji przemysłowej był w grudniu nieco wyższy niż w listopadzie i przekraczał poziom wskaźnika z grudnia 1937 r. o kilka procent.**

Sezonowy spadek liczby zatrudnionych wystąpił w grudniu w przemyśle przetwórczym, a poza tym na robotach publicznych. Wskutek tego stan zarejestrowanych bezrobotnych silniej się podniósł, przekraczając w połowie stycznia pół miliona osób.

Tydzień giełdowy

Tydzień ubiegły przyniósł dalszą poprawę kursów papierów, zwłaszcza akcji. Pierwsze dni stały pod znakiem zwyżki, stanowiącej ciąg dalszy zwyżki poprzedniego tygodnia, spowodowanej zmianami statutowymi w Banku Polskim i perspektywami dużego ożywienia gospodarczego.

Pod środek tygodnia nastąpiło pewne osłabienie, spowodowane w dużym stopniu względami technicznymi. Duże zwyżki poprzednich dni wywołały — jeśli nie masową realizację, to w każdym razie chęć realizacji. Obroty nie pozwalały jednak na przeprowadzenie realizacji w szerszym zakresie. Każda, stosunkowo drobna, zniżka wystarczała do wstrzymania dalszych zleceń sprzedaży, gdyż przygniatająca większość nabytych ostatnio akcji została nabyta za własne pieniądze i posiadacze ich, nie obciążeni oprocentowaniem, ani nie narażeni na konieczność uzupełnienia sum kupna w razie dalszej zniżki, woleli czekać, aniżeli sprzedawać po kursach niższych od poprzednich. W ciągu tych dni reakcji technicznej tendencja poszczególnych papierów była mocne nieregularna. Wahania w górę czy w dół zależne były nie tyle od konkretnej oceny perspektyw danego papieru, tylko od, małych stosunkowo zleceń kupna lub sprzedaży, częstokroć wydanych z zupełnie przypadkowych przyczyn.

W sobotę nastąpiła nowa, wydatna zwyżka, która pozwoliła na poważne przekroczenie kursów, notowanych na początku tygodnia.

Na dalszą metę tendencja giełdy zależeć będzie od rozwoju sytuacji międzynarodowej. Jeśli bowiem idzie o położenie wewnętrzne, to koniunktura gospodarcza rozwija się pomyślnie, nastąpił pewien przypływ kapitałów polskich z zagranicy, przewidywać należy intensywną działalność inwestycyjną rządu, która również przyczyni się do ożywienia tempa obrotów. Oczywista jednak, że położenie międzynarodowe musi wywierać pewien wpływ i na sytuację polską. Dopóki trwa napięcie nad Morzem Śródziemnym i nasza giełda będzie z tego powodu narażona na periodyczne „szoki“ nerwowe. Nie ulega wątpliwości, że, naodwrót, osiągnięcia porozumienia między mocarstwami przyczyniłoby się natychmiast do poważnego wzrostu optymizmu i na naszej giełdzie.

Z pośród poszczególnych papierów zwracają uwagę jedynie transakcje akcjami Leszczyńskiego, których kurs, wskutek pogłosek o podniesieniu dywidendy, podniósł się z 115 zł. na 135 zł., częściowo transakcje Akc. „Siła i Światło“, które również podniosły się z 70 zł. na 75. Listy zastawne i pożyczki państwowe notowano niemal bez zmian.

RUCH KURSÓW

Dewizy: Amsterdam 284.75 — 283 — 284.90 — 284.50; Bruksela 89.40 — 89.60; Gdańsk 100; Helsingfors 10.96; Kopenhaga 110.85 — 110.95—110.90; Londyn 24.83 — 24.86 — 24.85; Mediolan 27.87; Montreal 5.27; Nowy Jork czek 5.30; Nowy Jork telegraficzny 5.30¼ — 5.30; Oslo 124.70 — 124.80 — 124.90; Paryż 14.05 — 14.06; Sztokholm 127.95 — 128.10 — 127.80; Zurych 120 — 120.60.

Papiery państwowe: 3% Prem. Poż. Inwestycyjna I em. 91 — 90 — 91.50; serie I em. 95.50 — 95 — 96.50; 3% Prem. Poż. Inwestycyjna II em. 92 — 91 — 92.50; serie II em. 96.50—97.50; 4% Prem. Poż. Dolarowa 43.75 — 44.50; 4% Poż. Konsolidacyjna (odc. większe) 68 — 67.75 — 68.25; (odc. 100 zł. i drobne) 67.75 — 68; 4½% Wewnetrzna Poż. 1937 r. 66.75 — 66 — 67; (odc. 100 zł.) 66.50 — 66.88; 5% Poż. Konwersyjna 71.25; (odc. 100 zł.) 69; 5% Konwers. Poż. Kolejowa 69 — 68.50 — 69; (odc. drobne) 67.50 — 67.75: 5½% L. Z. Państw. B-ku Rolnego 81; L. Z. i Oblig. B-ku Gospod. Krajowego: 5½% — 81; 6% bankowe — 97.

Listy zastawne hipoteczne: 4½% Tow. Kred. Ziem. w Warszawie V serii 64.75 — 64 — 64.50; (odc. drobne) 64.25; Tow. Kred. Miejsk. w Warszawie: 4½% 74.75 — 75; 5% 1925 r. 77.25 — 77.75 — 77 — 77.25; 5% 1933 r. 74.50 — 73.75 — 74.50; (odc. 1000 zł.) 76—75.63—76.50; 5% 1936 r. 73.50 5% m. Łodzi 1933 r. 67.50 — 68 — 67 — 67.38; 5% m. Kalisza 1933 r. 63.75 — 64; 5% m. Lublina 1933 r. 62.50 — 63.25; 5% m. Piotrkowa 1933 r. 64.50.

Obligacje komunalne: 8% Poż. Szkolna 85.

Akcje: Bank Handlowy 60—59.75; Bank Polski 137 — 130 (ex-kupon)— 132.50; (imienne) 136; Bank Zachodni 42; Leszczyński 135; „Siła i Światło" 70 — 75; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 37.50 — 36.50 — 37.75 — 37.50; Warsz Tow. Kopalń Węgla 38.75 — 40; Lilpop. Rau i Loewenstein 96.75— 94.50 — 95; Modrzejów 21.50 — 19 — 20.50; Norblin 104.50 — 105; Ostrowiec 77 — 78.50 — 77 — 78.25; Starachowice 59 — 56.75 — 57.75; Zieleniewski 82.50 — 84.50 — 82 — 83; Żyrardów 67 — 65.50 — 66; Haberbusch i Schiele 69.50.

KURSY NIEURZĘDOWE

Papiery procentowe: 3% Renta Ziemska 5000 zł. — 60.50; 1000 zł. — 59.75 — 61; 500 zł. — 61 — 60.50 — 63.50 — 63; 100 zł. — 84 — 83.

Akcje: Cerata 44; **Kijewski i Scholtze** 16 — 17; **Przemysł Chemiczny** 48; **Sole Potasowe** 30; **Radocha** 62; **Puls** 85; **Strem** 38; **Spiess** 45 — 46; **Nitrat** 205 — 210; **Grodzisk** 72; **Elektryczność** 95 — 100; **P. T. E.** 28 — 28.25; **Elektr. Krakowska** 39; **Elektr. w Pruszkowie** 73 — 75; **Ciechanów** 65; **Chodorów** 93; (ex-kupon); **Garbów** 60; **Gosławice** 31; **Lublin** 60 — 65; **Ostrowite** 52 — 53; **Strzyżów** 75; **Trawniki** 85; **Firley** 12.75— 13; **Wysoka** 62 — 65; **Wołyń** 35 — 40; **Cegielski** 65 — 66; **Pierwszą Fabr. Lokomotyw** 75; **Parowozy** (pobrane) 1.20; **Pocisk** 120 — 123; **Rohn i Zieliński** 60; **Rudzki** 12.85 — 13; **Nobel** V em. 23 — 24; **„Elibor"** 45 46; **Jabłkowscy** 38 — 40; **Kluczewska Fabr. Papieru** 48.50— 50; **Mirkowska Fabr. Papieru** 78; **Tomaszowska Fabr. Jedwabiu** 202 — 204.

B. P. STANISŁAW HIRSZBERG

Dnia 17 b. m. zmarł makler przysięgły giełdy warszawskiej b. p. Stanisław Hirszberg.

Zmarły długie lata pracował w bankowości, w Banku Wawelberga, dzisiejszym Banku Zachodnim. Po opuszczeniu banku podjął pracę na giełdzie prowadząc równocześnie żywą działalność w dziedzinie ubezpieczeniowej. Wśród kolegów i klientów cieszył się opinią niezwykłej skrupulatności i rzetelności w wykonywaniu zleceń, niezwykłej dbałości o interesy klienta, lojalności w wypełnianiu zobowiązań.

Cześć Jego pamięci!

KURSY KUPNA I SPRZEDAŻY DEWIZ I WALUT
z dn. 21.II.1939 r.

DEWIZY Kupno	DEWIZY Sprzedaż	NOTOWANIA	za	BANKNOTY Kupno	BANKNOTY Sprzedaż	Wpłata na P.I.R.
283·53	284·97	Amsterd.	100 Hfl.	283·25	284.97	
—	—	Ateny	100 drachm	3·85	3·97	
—	12·18	Belgrad	100 dynarów	8·70	8.95	12·05
212·01	213·07	Berlin	100 Rm. bankn (odcin. do 100)	64.50	66.50	212·54
—	—	„	100 srebro i bilon	71·—	73·50	
88·88	89·32	Bruksela	100 belgów	88·85	89·32	
—	105·10	Budapeszt	100 pengö	51·—	52.50	156·25
—	—	B. Aires	100 pes. arg.	119·50	123·—	
—	3·92	Bukareszt	100 lei	1·52	1·67	5·263
99·75	100·25	Gdańsk	100 guld.	99·75	100·25	
10·93	10·99	Helsinki	100 marek	10·70	10.99	
—	—	Konstant.	1 £ tur.	2·70	2·80	4·22
110·57	111·13	Kopenhaga	100 koron	110·35	111·13	
—	90·10	Kowno	100 litów (odcin. do 100)	—	—	
24·75	24·89	Londyn	1 £ ang.	24·73	24·89	
—	—	Madryt	100 pesetów	—	—	
27·78	27.92	Mediolan	100 lirów (odcin. do 100)	16.20	16·70	27·777
5.25¼	5.27¾	Montreal	1 $ kan.	5.23	5.25½	
5.28½	5.31	Nowy Jork	1 $ am.	5.26½	5.29	
5.28¾	5.31¼	„ tel.	—	—	—	
124·43	125·07	Oslo	100 koron	124·15	125·07	
14·—	14·08	Paryż	100 franków	13·98	14·08	
18·06	18.16	Praga	100 koron (odcin. do 100)	—	—	18.11
—	—	Rio de Jan.	100 milrejsów	26·70	27·70	
—	99·70	Ryga	100 łatów	84·20	86·70	
—	6·60	Sofia	100 lewów	4·25	4·40	6·39
127·58	128·22	Stockholm	100 koron	127·30	128·22	
—	136·60	Tallin	100 koron	126·—	129·—	
24·75	24·89	Tel-Aviv	1 £ palest.	24·10	24·79	
119·80	120·40	Zurych	100 franków	119·60	120·40	
—	—		1 £ austral.	19·10	19·70	
—	—		1 £ egipski	25·—	25·75	
—	—		1 £ poł. afr.	24·—	24·75	

Zastrzeżone papiery

ZASTRZEŻENIA URZĘDU ŚLEDCZEGO

Urząd Śledczy ostrzega przed nabyciem, zamianą lub przyjęciem na zastaw:

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr 116273.

6% Poż. Narodowej
Po zł. 100 — Nr Nr: 2222690 2222961 — 62.

6% Poż. Dolarowej
Po dol. 100 — Nr Nr: 38118—19.
Po dol. 50 — Nr Nr: 68038 68069 93011.

5% L. Z. m. Kalisza 1933 r.
Na zł. 500 — Nr 16092.

5% L. Z. m. Płocka
Na zł. 1000 — Nr 11355.

5% L. Z. m. Radomia 1933 r.
Na zł. 1000 — Nr 17212.

5% L. Z. m. Siedlec 1933 r.
Po zł. 1000 — Nr 12982 13705
Na zł. 500 — Nr 20379.

Urząd Śledczy **odwołuje** zastrzeżenie, dotyczące:

3% Prem. Poż. Inwestyc. I em.
Ser. 5221 Nr 26.

3% Prem. Poż. Inwestyc. II em.
Ser. 701 Nr 10 Ser 1622 Nr 17 Ser. 1623 Nr 8 Ser. 17586 Nr 13 — 14 Ser. 21008 Nr 37.

4% Prem. Poż. Dolarowej
Nr. Nr.: 1039752 — 53 1039758 — 61.

6% Poż. Narodowej
Po zł. 100 — Nr Nr: 2346745 — 46 2977609.
Po zł. 50 — Nr Nr: 66341 701479 701958 1851090 1851101.

(Urząd Śledczy Nr V. 281/39, Nr V. 294/39 z dn. 17 i 18.II.1939).

ZASTRZEŻENIA SĄDOWE

Wydział V Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie **uchylił** zakaz dokonywania transakcji

4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie
Po zł. **440** — Nr 209870 216726 218346.

Sąd Okręgowy w Wilnie **unieważnił**

L. Z. Wil. B-ku Ziemskiego
Na rub. 1000 — Nr 46798.
Po rub. 500 — Nr 10668 — 71.
Po rub. 100 — Nr 20148 — 51.
(Monit. Pol. Nr 38 z dn. 16.II.39).

ZARZĄD DŁUGÓW PAŃSTWA

zawiadamia, że postanowieniem z dnia 30.X.1937 r. Nr V. Co. 1297/37 Sąd Okręgowy Wydział V w Warszawie **wzbronił** wszelkich wypłat i dokonywania jakichkolwiek transakcji obligacją

5% Państwowej Pożyczki Konwers. z 1924 r.
Na zł. 500 — Nr 4307034.

Nadto wymieniony Sąd postanowieniem z dnia 20.XII. 1938 r. Nr V. Co 1449/36 **uchylił** zakaz wypłat odnośnie następujących obligacji tejże pożyczki:

Na zł. 1.000 — Nr 4244343.
Na zł. 100 — Nr 4241427.
Po zł. 10 — Nr 3604382 — 85.

BONY FUNDUSZU INWESTYCYJNEGO

W dniu 16 lutego 1939 wylosowane zostały do umorzenia następujące **Bony Funduszu Inwestycyjnego:**

Nr. Nr.: **2539 7972 9967 12559 19616 28087 29197.**

Sprawozdanie z giełd zagranicznych

GIEŁDY CZEKAJĄ

Ubiegły tydzień nie przyniósł zasadniczej zmiany tendencji na giełdach światowych. Nie mógł jej przynieść — bo nie zaszły w tym tygodniu żadne większe wypadki polityczne, któreby wskazywały na zbliżanie się ostatecznego, pomyślnego rozwiązania problemu śródziemnomorskiego. Przeciwnie — jeśli z jednej strony toczą się niewątpliwie pertraktacje o ugodę, o czym świadczą podróże bliskich min. Bonnetowi polityków Baudoina do Rzymu i de Brinona do Berlina, to z drugiej strony nie brak nowych czynników niepokojących, jak chociażby obsadzenie ponowne przez posterunki wojskowe francuskie pewnych, nieobsadzonych dotąd, terenów pogranicznych Somalii Francuskiej i wzmocnienie garnizonów włoskich w Libii. Szale wahają się nadal — rezultatem jest wyczekiwanie na giełdach.

PARYŻ TRWA W REZERWIE

Giełda paryska jest najlepszym przykładem tego stanu rzeczy. Zasadniczo biorąc — powinnyby na niej panować nastroje wybitnie optymistyczne. „Eksperyment Reynaud" udaje się nadspodziewanie. Pod grozą sytuacji międzynarodowej przycichła nieco opozycyjna lewica, nie słychać nic o strajkach i zaburzeniach. Rząd wyraźnie sprzyja ożywieniu działalności kapitału prywatnego. Kapitały „uciekinierskie" powracają w stałym tempie. Depozyty w bankach, wkłady w instytucjach oszczędnościowych rosną szybko. Wszystko przemawia za dalszą poprawą gospodarczą. Wszystko przemawia więc za ożywieniem na giełdzie.

Mimo to giełda jest martwa. Notowania są niezłe, to prawda. Kursy nagół nie spadają. Ale na giełdzie panuje cisza. Obroty są minimalne. Pieniądza bardzo taniego jest dużo — ale ludzie boją się inwestować go na giełdzie. Nad wszystkim wisi groźny cień międzynarodowej polityki.

Dość przejrzeć parę gazet francuskich, zarówno gospodarczych, jak politycznych, by odczuć tę niemą obawę. Wszędzie spotykamy nawoływanie do spokoju, do opanowania nerwów, do równowagi. Rzecz jasna, że nawoływania takie są bardzo słuszne i wskazane, ale rzecz jasna także, że pisze się o tym, tylko wtedy, kiedy stan nerwów społeczeństwa pozostawia wiele do życzenia. Rzecz jasna także, że pod akompaniament takich nawoływań trudno o wydatniejszą poprawę na giełdach.

LONDYN I NEW YORK POD ZNAKIEM ZBROJEŃ

Na giełdach anglosaskich wysunął się na czoło problem zbrojeń.

W Londynie w ubiegłym tygodniu nastąpiło ogłoszenie programu zbrojeniowego Wielkiej Brytanii. Wydatki zbrojeniowe na rok przyszły wyniosą blisko 600 mil. ft. (około 15 mld. zł.). City z zadowoleniem przyjęła zapowiedź, że gros tych wydatków pokryte zostanie przy pomocy pożyczek — oznacza ona, że prawdopodobnie nie będzie w ogóle podwyżek podatków, a jeśli nawet będą, to utrzymają się one w skromnych granicach. W każdym razie zapowiedź nowych emisji „Gilt Edged", spowodowała pewne osłabienie kursów tych papierów. City woli jednak osłabienie kursów pożyczek państwowych od następstw jakie pociągnąćby musiało za sobą masywne podniesienie wszystkich podatków, a w pierwszym rzędzie podatku dochodowego.

Na Wall Street przeważały inne nastroje. Tutaj fakt przyjęcia przez Kongres przygniatającą większością projektów zbrojeniowych prezydenta Roosevelta, oraz zapowiedziane duże zakupy zbrojeniowe Anglii i Francji w Stanach przyczyniły się do poprawy kursów akcji stalowni, fabryk samolotów i sprzętu wojennego. I ta zwyżka była jednak jakoś słaba — i tutaj bowiem panuje lęk przed wplątaniem kraju w grożącą ciągle „wielką wojnę".

GIEŁDY NIEMIECKIE — CICHE JAK ZWYKLE

Natomiast trudno mówić o specjalnych przyczynach powodujących dalsze trwanie, ciągnącej się już od szeregu tygodni, niemal bez przerwy, stagnacji na giełdach niemieckich. Bardzo poważni obserwatorzy zagraniczni twierdzą, że rynek niemiecki jet tak wydrenowany z pieniędzy, że to samo wystarcza dla wyjaśnienia tej ciszy. Niewiadomo jednak, czy jest to słuszne. Być może, że poprostu przy obecnej strukturze gospodarstwa niemieckiego i stale zanikającym znaczeniu giełd mamy tu do czynienia ze zjawiskiem nie koniunkturalnym a strukturalnym, conajwyżej zaostrzonym dodatkowym brakiem płynnego pieniądza.

Duże wrażenie — podług korespondentów prasy zagranicznej — wywołała w kołach giełdowych Rzeszy wiadomość o ataku nerwowym, jakiemu uległ jeden z kierowników gospodarstwa Rzeszy, podsekretarz stanu Brinkmann. Niedawno stosunkowo pisano szeroko o jego mowie, w której zachęcał on kapitał prywatny do wzmożonej aktywności. Z chorobą Brinkmanna ustępuje z widowni gospodarczej Rzeszy ostatni działacz ze szkoły Schachta, chociaż zresztą Brinkmann ostatnio zupełnie oddalił się od Schachta i nie był bynajmniej objęty „czystką", jaka nastąpiła po ustąpieniu Schachta z prezesury Banku Rzeszy. Zdaniem prasy zagranicznej, trudno będzie znaleźć obecnie w Niemczech osobistość dostatecznie wykwalifikowaną dla zastąpienia Brinkmanna.

PAPIERY POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Na giełdzie paryskiej notowano: Huta Bankowa 190 frs., Sosnowieckie Kopalnie Węgla 232 frs., Cynkownie Śląskie 70,5 frs., Ludwik Spiess i Syn 170 frs., Sosnowieckie Fabryki Rur 158 frs.

W Brukseli notowano: Południowo - Polskie Huty Szkła 290 frs., Cynkownie Śląskie 261 frs., Siła i Światło 155 frs., Ostrowieckie 178 frs., Sosnowieckie Kopalnie Węgla 199 fr.

Z pożyczek państwowych pol skich notowano:

w Londynie 4,5% Stabilizacyjną 1927 r. — 50.05;

w Paryżu 4,5% Stabilizacyjną 1927 r. — 33,80;

w Nowym Jorku 8% Dillonowską 1925 r.—33, 4,5% miasta Warszawy 1928 r. — 30. 4,5% Śląską 1928 r. — 25.

Obroty na Giełdzie Pieniężnej
w Warszawie w styczniu r. b.

W styczniu obroty na Giełdzie Warszawskiej wyniosły zł. 39.171 tys. (3.971 transakcyj). Dewiz sprzedano na zł. 30.704 tys. (30.467 tys.), papierów procentowych na zł. 6.855 tys. (zł. 6.721 tys.), akcji na zł. 1.612 tys. (zł. 1.545 tys.).

(Liczby w nawiasach ozaaczają dane za grudzień).

W dziale dewiz na Londyn przypadło zł. 13.176 tys. (zł. 12.180 tys.), na Nowy Jork (czek i telegraficzny) zł. 7.772 tys. (zł. 8.313 tys.), na Paryż zł. 3.059 tys. (zł. 2.819 tys.), na Amsterdam zł. 1.988 tys. (zł. 1.444 tys.), na Brukselę zł. 1.701 tys. (zł. 2.623 tys.), na Sztokholm zł. 1.567 tys. (zł. 1.249 tys.), na Oslo zł. 647 tys. (zł. 658 tys.), na Zurych zł. 467 tys. (zł. 874 tys.), na Pragę zł. 112 tys. (zł. 313 tys.), na Kopenhagę zł. 81 tys. (zł. 120 tys.), na Helsingfors zł. 40 tys. (zł. 103 tys.) i na inne dewizy zł. 94 tys. (zł. 32 tys.).

Papiery państwowe wynosiły zł. 4.537 tys. (zł. 4.101 tys.). Największa pozycja przypada na 4½% wewnętrzną poż. 1937 r. w sumie zł. 2.136 tys. (zł. 1.487 tys.), następnie na 3% prem. poż. inwestycyjna I — II em. zł. 1.120 tys. (zł. 1.047 tys.), na 4% poż. konsolidacyjną zł. 819 tys. (zł. 1.155 tys.), na 5% poż. konwersyjną 1924 r. zł. 293 tys. (zł. 118 tys.), na 4% poż. dolarową zł. 126 tys. (zł. 187 tys.) i na 5% poż. kolejową konwesyjną zł. 43 tys. (zł. 107 tys.).

Obroty obligacjami oraz listami banków państwowych wykazały spadek, dokonano ogółem transakcji na zł. 399 tys. wobec zł. 577 tys. zawartych w grudniu. Na Państwowy Bank Rolny przypadło zł. 78 tys. (zł. 79 tys.), pozostałe zł. 321 tys. na Bank Gospodarstwa Krajowego (w grudniu — zł. 465 tys.).

Obligacje miast oraz spółek akcyjnych stanowiły zł. 111 tys. (zł. 53 tys.), z czego na 4½% m. Warszawy przypadło zł. 3 tys. (zł. 10 tys.), na takież obligacje 6% — zł. 85 tys. (zł. 37 tys.), na inne zł. 23 tys. (zł. 4 tys.), 5½% obligacjami m. Warszawy do obrotów nie doszło.

W dziale listów hipotecznych 8% Przemysłu Polskiego (funtowe) wynosiły zł. 26 tys. (zł. 19 tys.). 7% listy tegoż Towarzystwa od dłuższego czasu na giełdzie się nie zjawiają. Obroty listami ziemskimi zmniejszyły się ze zł. 769 tys. do zł. 647 tys. Największe zakupy czynione były 4½% ziemskimi w Warszawie V serii i wynosiły zł. 594 tys. (zł. 719 tys.), 4% listy tegoż Towarzystwa serii VI sięgały zł. 34 tys. (zł. 19 tys.), na 4½% ziemskie we Lwowie (55-letnie) przypadło zł. 2 tys. (zł. 5 tys.). Z listów Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego 4½% serii L. wynosiły zł. 13 tys. (zł. 20 tys.), zaś serii K. zł. 4 tys. (zł. 6 tys.). Spadek obrotów wykazały również listy zastawne miejskie, zakup. na zł. 1.135 tys. wobec zł 1.202 tys. w grudniu. Pod względem obrotów pierwsze miejsce zajęły 5% m. Warszawy 1933 r. w sumie zł. 737 tys. (zł. 610 tys.), następnie 5% 1925 r. zł. 82 tys. (zł. 134 tys.), 4½% stanowiły zł. 49 tys. (zł. 22 tys.), na 5% 1936 r. przypadło zł. 40 tys. (zł. 129 tys.).

Obroty listami prowincjonalnych towarzystw kredytowych kształtowały się, jak następuje: 5% m. Łodzi 1933 r. wynosiły zł. 104 tys. (zł. 136 tys.), 5% m. Łodzi 1938 r. zł. 37 tys. (zł. 56 tys.), 5% m. Lublina 1933 r. zł. 33 tys. (zł. 49 tys.), 5% m. Radomia 1933 r. zł. 17 tys. (zł. 2 tys.), 5% m. Piotrkowa 1933 r. zł. 12 tys. (zł. 31 tys.), takież listy 1938 r. zł. 9 tys., 5% m. Częstochowy 1933 r. zł. 10 tys. (zł. 22 tys.), 5% m. Kalisza zł. 3 tys. (zł. 4 tys.), inne listy zł. 2 tys. (zł. 5 tys.).

W dziale akcji bankowe stanowiły zł. 596 tys. i tylko o 1 tys. wynosiły więcej, niż w grudniu. Z sumy tej na Bank Polski przypada zł. 481 tys. (zł. 359 tys.), na Bank Handlowy — zł. 55 tys. inne banki stanowiły zł. 60 tys.

Akcje metalurgiczne w dalszym ciągu największą stanowiły pozycję w ogólnej sumie obrotów akcjami i dochodziły do zł. 663 tys. (zł. 552 tys.). Na kwotę tę składały się obroty Starachowicami w wysokości zł. 290 tys. (zł. 185 tys.), Ostrowcem zł. 185 tys. (zł. 49 tys.), Lilpop, Rau i Loewenstein zł. 106 tys. (zł. 190 tys.), Modrzejowem zł. 43 tys. (zł. 59 tys.), Norblinem zł. 11 tys. (zł. 65 tys.). Akcje spożywcze stanowiły zł. 145 tys. (zł. 119 tys.), a mianowicie: Warsz. Tow. Fabr. Cukru zł. 94 tys. (66 tys.), Haberbusch i Schiele zł. 51 tys. (zł. 51 tys.). Z górniczych Warsz. Tow. Kop. Węgla wykazały zł. 101 tys. (zł. 72 tys.). Żyrardów wynosił zł. 99 tys. (zł. 158 tys.). Z innych przemysłów — na chemiczny przypadło zł. 2 tys. (zł. 16 tys.), na elektryczny — zł. 6 tys. (zł. 30 tys.).

Życie gospodarcze

Na marginesie dostaw podkładów dla P. K. P.

Sprawa dostaw podkładów dla P.K.P. ze względu na swe rozmiary posiada duże znaczenie dla całości gospodarki drzewnej. **Ceny i warunki zakupu, ustalone przez Ministerstwo Komunikacji oddziaływują w poważnej mierze na rozwój sytuacji rynkowej.**

W jesieni 1937 r., dzięki pomyślnemu dla siebie układowi stosunków „Paged" Sp. Akc. otrzymał wyłączność dostawy podkładów na warunkach bardzo korzystnych. Cena zakupu została ustalona na wysokim poziomie zł. 6.90 za sztukę.

Monopolistyczny charakter transakcji motywowano troską o interesy bezpośredniego producenta podkładów i dążeniem do „uporządkowania" stosunków na wewnętrznym rynku drzewnym. Te przyrzeczenia i zapowiedzi nie zostały jednak spełnione.

Uprzywilejowany monopolista objął dostawę w momencie bezpośrednio poprzedzającym silne załamanie cen na rynku międzynarodowym. Zniżka cen, pogłębiająca się z biegiem czasu **powiększała automatycznie zyski** osiągnięte przez „Paged" na pośrednictwie w dostawie. Agenci, prowadzący zakup podkładów na rynku prywatnym, płacili pierwotnie cenę przeciętną od zł. 6.20 do zł. 6.50, później w miarę pogarszania się sytuacji, obniżali stopniowo cenę zakupu do poziomu, stojącego znacznie poniżej przeciętnej zł. 6.—. W tych warunkach „**Paged" osiągnął bardzo duże zyski kosztem zarówno producenta, jak i Ministerstwa Komunikacji,** które pokryć musiało ze swego budżetu cenę drogiego pośrednictwa.

Przy zakupie podkładów „Paged" korzystał w szerokiej mierze z usług wielkich pośredników. W tych warunkach, wbrew zapowiedziom „Pagedu" **struktura rynku podkładowego nie uległa żadnej poprawie.**

Ujemne doświadczenia roku 1937-38 skłoniły naczelne organizacje drzewne do czynnego zajęcia się sprawą dostawy podkładów. W maju roku ubiegłego **Rada Naczelna Związków Drzewnych i Zrzeszenie Związków Właścicieli Lasów,** reprezentujące całość prywatnej gospodarki drzewnej, w piśmie, skierowanym do Pana Ministra Komunikacji oświadczyły gotowość zapewnienia Ministerstwu Komunikacji **dostawy na rok 1938-39 3.000.000 sztuk podkładów sosnowych normalnotorowych po cenach, jakie zostaną uzgodnione z Ministerstwem.** W toku bezpośrednich rozmów z miarodajnymi przedstawicielami Ministerstwa obie wymienione organizacje oświadczyły, ponadto, iż rozporządzają dostatecznymi środkami, które pozwolą im zagwarantować Ministerstwu terminowe wykonanie dostawy w ramach umów, jakie będą zawarte przez poszczególnych indywidualnych dostawców. Jedynym warunkiem, jaki wysunięto wobec Ministerstwa Komunikacji było uzyskanie zgody na **bezpośrednie dostawy.**

Argumenty, wysunięte przeciwko monopolistycznej dostawie znalazły zrozumienie czynników miarodajnych. Sprawa dostawy podkładów na potrzeby kampanii 1938/39 została załatwiona na zupełnie odmiennych zasadach. **Dostawę podkładów, pochodzących z produkcji Lasów Państwowych w ogólnej ilości ponad 1 milion sztuk otrzymał „Paged". Ilość 800 tys. sztuk podkładów produkcji prywatnej, postanowiono oddać bezpośrednio osobom i firmom, zrzeszonym w Radzie Naczelnej Związków Drzewnych i Zrzeszeniu Związków Właścicieli Lasów.**

Nie wynika stąd oczywiście aby wymienione Zrzeszenia objęły dostawę podkładów dla PKP. Jako organizacje gospodarcze, powołane do obrony interesów produkcji leśnej i przemysłu drzewnego, Rada Naczelna Związków Drzewnych i Zrzeszenie Związków Właścicieli Lasów ograniczyły się jedynie do **opracowania szczegółowych wniosków w sprawie podziału dostawy pomiędzy właścicieli lasów i przemysłowców drzewnych.**

Przy ustalaniu podziału, kierowano się **troską o interesy producenta. Całą ilość 800 tysięcy sztuk, która reprezentuje zaledwie część prywatnej produkcji podkładów, podzielono pomiędzy stu kilkudziesięciu właścicieli lasów i przemysłowców drzewnych.**

Osoby i firmy, biorące udział w tegorocznej dostawie otrzymały w tych warunkach ilości **bardzo niewielkie, wahające się w granicach od 3 do 8 tysięcy sztuk. To celowe rozdrobnienie dostawy pozwoliło bezpośrednim producentom na uzyskanie ze sprzedaży podkładów pełnej ceny, płaconej przez P. K. P. (5.40 zł. za sztukę).**

Nie ma doskonałych metod i idealnych systemów. Można jednak stwierdzić, że **mimo wydatnego ograniczenia zakupów P. K. P. w roku bieżącym, obecny system bezpośredniego zakupu u właścicieli lasów i przemysłowców drzewnych posiada bezsporną wyższość nad zeszłorocznym monopolem „Paged", który ciążył tak dotkliwie na interesach producentów.**

PRZEMYSŁ i IDEA

Prasa zagraniczna, szczególnie amerykańska szeroko rozpisuje się o organizacji International Business Machines Corporation. Organizacja ta istotnie rozwinęła się w szalenie szybkim tempie, obejmując stopniowo wszystkie cywilizowane kraje na świecie w okresie ostatnich lat 20-tu.

Trzy pokrewne instytucje, łączą się w roku 1911 w jedno przedsiębiorstwo pod nazwą Computing - Tabulating-Recording Company. Wynalezione przez Dr. Hollerith'a maszyny elektryczne, działające na zasadzie kart dziurkowanych, odegrały ważną rolę przy spisie ludności Stanów Zjednoczonych w roku 1890, skracając opracowanie danych (które systemem ręcznym trwało 10 lat) do 2 i pół lat. System ten znany obecnie na całym świecie pod nazwą „system kart dziurkowanych HOLLERITH", staje się podstawą rozwoju wielkiej Instytucji o zasięgu międzynarodowym.

W roku 1914 na czele organizacji staje p. Thomas J. Watson, którego nazwisko od tej pory niejednokrotnie wypływało w prasie całego świata, jako twórcy nowoczesnej organizacji sprzedaży i wielkiego działacza na polu rozwoju międzynarodowych stosunków przemysłowych i handlowych, ostatnio powołanego na stanowisko prezesa Międzynarodowej Izby Handlowej. Pod jego kierownictwem organizacja pod obecną nazwą INTERNATIONAL BUSINESS MACHINES CORPORATION jest reprezentowana w 97 krajach świata.

Organizacja obejmuje fabrykację maszyn i wydzierżawienie ich przedsiębiorstwom na zasadach całkowitej odpowiedzialności technicznej i eksploatacyjnej. Fabryki maszyn powstały kolejno w Endicott, U. S. A. (jedna z najbardziej nowocześnie urządzonych fabryk w Ameryce), następnie w Anglii, Niemczech, Włoszech i Francji.

Wydzierżawienie maszyn stworzyło potrzebę ścisłej i stałej współpracy między przemysłem i handlem a I. B. M. C. Współpraca ta polega na organizowaniu rachunkowości i statystyki, oraz przystosowanie jej do ogromnej wydajności maszyn, co pozwala na ujęciu w najkrótszym czasie całkowitego obrazu cyfrowego działalności danej instytucji, umożliwiając tym samym najbardziej sprawne jej funkcjonowanie.

Laboratorium, w którym inżynierowie - elektrycy pracują nad doskonaleniem nowych typów maszyn, szkoły mechaników i organizatorów, które rok rocznie wypuszczają odpowiednio wykwalifikowanych ludzi, wreszcie szereg wydawnictw z dziedziny fachowej organizacji przedsiębiorstw, księgowości, statystyki itp., dopełniają obrazu, działalności przedsiębiorstwa.

Nic więc dziwnego, że uroczystość poświęcenia nowego gmachu, która miała miejsce w roku ubiegłym odbiła się szerokim echem na całym świecie i znalazła swój wyraz w prasie codziennej i gospodarczej. Otwarcia nowego budynku dokonał prezes towarzystwa International Business Machines Corporation p. Thomas J. Watson w obecności 20.000 zaproszonych gości, odczytując depesze gratulacyjne Prezydenta Roosevelta, Sekretarza Stanów Cordella Hull'a oraz Sekretarza Handlu p. Daniela C. Roper'a, a następnie obrazując w krótkich słowach rozwój i działalność przedsiębiorstwa, które jako naczelne hasło wypisało na swym nowowybudowanym gmachu *„Pokój świata przez rozwój handlu międzynarodowego"*. Cała uroczystość była transmitowana przez stację specjalnie dostosowaną do odbioru światowego. Przedstawiciele życia gospodarczego i nauki podkreślali zgodnie znaczenie organizacji dla rozwoju kultury i cywilizacji oraz zasługi prezesa T. J. Watsona, jako wybitnej jednostki, pracującej dla pokoju świata przez rozwój stosunków międzynarodowych. Przemawiali Rektor Uniwersytetu Columbii, który jest jednocześnie prezesem Instytutu Pokoju przy Fundacji Carnegie, Mr. Nicolas Murray Butler, William Mazer Lewis, Rektor Lafayette College oraz pani Belmont, prezeska Opera Guild.

Wytworny sklep kolonialny
na Placu Trzech Krzyży

Otworzony niedawno sklep z kawą i herbatą na Pl. Trzech Krzyży nr 18, pf.: **Teofil Marzec** (centrala: Mazowiecka 5, oddział I Marszałkowska 89) jest drugim z kolei oddziałem, tej znanej i cenionej przez klientelę placówki kupieckiej w stolicy. Wspaniała herbata, wyborowe gatunki kawy itd. będą niewątpliwie zachęcały od odwiedzenia tego sklepu. Równie atrakcyjnie przedstawia się jego urządzenie. Ten typ bowiem elewacji i urządzenia wnętrza sklepu, jaki tu obserwujemy, stanowi wzór nawskroś oryginalny.

Konstrukcja wystaw i wejścia tworzy żywą, zwartą całość, urozmaiconą symetrycznym układem jednolitych wygiętych szyb, które tworzą półkoliste słupy przedzielone, znajdującą się po środku i w pewnym wgłębieniu szybą gładką, kontrastującą z nimi swą równą płaszczyzną.

Wnętrze sklepu doskonale widoczne nawet z ulicy, przedstawia się okazale i bardzo efektownie. Zarówno kontuar, jak i szafy tworzą miłe dla oka obramowanie owalne miejsca, przeznaczonego dla klientów. Dzięki temu wszystkie towary z każdego punktu sklepu są doskonale widoczne, same — że tak powiemy — rzucaja się w oczy.

By zdać sobie sprawę z piękna urządzenia tego sklepu, należy go samemu zobaczyć. „Trud ten" — sowicie sie jednak opłaca, gdyż, jak powiedzieliśmy, firma posiada duży wybór różnych przysmaków w najlepszych gatunkach. Specjalnością jej są zwłaszcza herbaty, które sprowadza bezpośrednio z Chin, Indii i Cejlonu i to w najlepszym gatunku. Wybredny smakosz o wydelikaconym podniebieniu znajdzie dla siebie tutaj również słynną na całym świecie herbatę angielską Lyons'a.

Niemniejszym również uznaniem cieszą się wszystkie gatunki kawy, którą firma tak samo sprowadza bezpośrednio z krajów pochodzenia. Posiadana przez firmę palarnia kawy zadowala całkowicie wymagania klientów i pod tym względem. A ile jeszcze wyśmienitych smakołyków można tu dostać, o tym przekonamy się sami najlepiej odwiedzając nowy oddział firmy Teofil Marzec, na Pl. Trzech Krzyży 18.

Zasłużonej firmie, która doskonale oddawna już wyczuwa potrzeby i wymagania klienteli, życzyć należy dalszego pomyślnego rozwoju.

Tabela wartości Kuponu bieżącego od następujących papieró w procentowych:

	Nazwa papieru procentowego	Data płatności	MARZEC 1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
3%	Prem. Poż. Inwestycyjna I. i II. em.	1/1-1/5-1/9	0.50	0.50833	0.51666	0.525	0.53333	0.54166	0.55	0.55833	0.56666	0.575	0.58333	0.59166	0.60	0.60833	0.61666
4%	L. Z. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego	1/1-1/7	0.66666	0.67777	0.68888	0.70	0.71111	0.72222	0.73333	0.74444	0.75555	0.76666	0.77777	0.78888	0.80	0.81111	0.82222
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, Łodzi, Poznań, Ziem. Kredyt., Wileńskiego B. Z. Oblig. m. st. Warszawy. Państw. B-ku Rolnego (40 i pół letnie)	„	0.75	0.7625	0.775	0.7875	0.80	0.8125	0.825	0.8375	0.85	0.8625	0.875	0.8875	0.90	0.9125	0.925
5%	Poż. Konwersyjna. Konwers. Poż. Kolejowa, L. Z. Tow. Kred. miast: Częstochowy, Kalisza, Kielc, Lublina, Łodzi, Piotrkowa, Płocka, Radomia, Siedlec, Warszawy, Wilna, Zachodnio-Polskiego Tow. w Poznaniu, Wileńskiego B-ku Ziem. i Oblig. Kom. B-ku Kredyt. w Poznaniu	„	0.83333	0.84722	0.86111	0.875	0.88888	0.90277	0.91666	0.93055	0.94444	0.95833	0.97222	0.98611	1.—	1.01388	1.02777
5½%	L. Z. Państw. B-ku Rolnego, Oblig. m. st. Warszawy	„	0.91666	0.93194	0.94722	0.9625	0.97777	0.99305	1.00833	1.02361	1.03888	1.05416	1.06944	1.08472	1.10	1.11527	1.13055
6%	Poż. Narodowa, Oblig. m. st. Warszawy	„	1.—	1.01666	1.03333	1.05	1.06666	1.08333	1.10	1.11666	1.13333	1.15	1.16666	1.18333	1.20	1.21666	1.23333
7%	Oblig. Mieszkaniowe m. Poznania	„	1.16666	1.18611	1.20555	1.225	1.24444	1.26388	1.28333	1.30277	1.32222	1.34166	1.36111	1.38055	1.40	1.41944	1.43888
8%	Poż. Szkolna m. st. Warszawy	„	1,33333	1.35555	1.37777	1.40	1.42222	1.44444	1.46666	1.48888	1.51111	1.53333	1.55555	1.57777	1.60	1.62222	1.64444
4½%	Wewnątrz. Poż. Państwowa 1937 r.	½-1/6-1/10	0.375	0.3875	0.40	0 4125	0.425	0.4375	0.45	0.4625	0 475	0.4875	0.50	0.5125	0.525	0.5375	0 55
4%	Prem. Poż. Dolarowa (Dolarówka) dol. 5	½-⅛	0.01666	0 01722	0 01777	0.01833	0.01888	0.01944	0.02	0.02055	0.02111	0.02166	0.02222	0.02277	0.02333	0 02388	0.02444
4%	Oblig. Komunalne i Kolejowe Banku Gospodarstwa Krajowego	1/4-1/10	1.66666	1.67777	1.68888	1.70	1.71111	1.72222	1.73333	1.74444	1.75555	1.76666	1.77777	1.78888	1.80	1.81111	1.82222
4½%	Oblig. B-ku Gospod. Krajowego	„	1.875	1.8875	1.90	1.9125	1.925	1.9375	1.95	1.9625	1.975	1.9875	2.—	2.0125	2.025	2.0375	2.05
5%	L. Z. Tow. Kred. Miejsk. we Lwowie	„	2.08333	2.09722	2.11111	2.125	2 13888	2.15277	2.16666	2.18055	2.19444	2.20833	2.22222	2.23611	2.25	2.26388	2.27777
7%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach)	„	2.91666	2.93611	2.95555	2.975	2.99444	3.01388	3.03333	3.05277	3.07222	3.09166	3.11111	3.13055	3.15	3.16944	3.18888
7½%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. bankowe	„	3.125	3.14583	3.16666	3.1875	3.20833	3.22916	3.25	3 27083	3.29166	3.3125	3.33333	3.35416	3.375	3.39583	3.41666
8%	Oblig. B-ku Gosp. Kraj. L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego (w funtach), Oblig. m. Poznania z 1926 r.	„	3,33333	3.35555	3.37777	3.40	3.42222	3.44444	3.46666	3.48888	3.51111	3.53333	3.55555	3.57777	3.60	3.62222	3.64444
4%	L. Z. Akc. B-ku Hipot. we Lwowie, Oblig. m. Krakowa	1/5-1/11	1.33333	1.34444	1.35555	1.36666	1.37777	1.38888	1.40.	1.41111	1.42222	1.43333	1.44444	1.45555	1.46666	1.47777	1 48888
4½%	L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	1.50	1.5125	1.525	1.5375	1.55	1.5625	1.575	1.5875	1,60	1.6125	1.625	1.6375	1,65	1.6625	1.675
5%	Oblig. Polsk. Banku Komunalnego II, IV L. Z. Akc. B-ku Hipotecznego we Lwowie	„	1 66666	1 68055	1.69444	1.70833	1.72222	1.73611	1.75	1.76388	1.77777	1.79166	1.80555	1.81944	1.83333	1.84722	1,86111
7%	Pożyczka zagraniczna w lirach włoskich	„	2.33333	2.35277	2.37222	2.39166	2.41111	2.43055	2.45	2.46944	2.48888	2.50833	2.52777	2.54722	2.56666	2.58611	2.60555
4%	Pożyczka Konsolidacyjna	15/5-15/11	1.17777	1.18888	1.20	1.21111	1.22222	1.23333	1.24444	1.25555	1.26666	1.27777	1.28888	1.30	1.31111	1.32222	1 33333
3%	Państwowa Renta Ziemska	1/6-1/12	0.75	0.75833	0.76666	0.775	0.78333	0.79166	0.80	0 80833	0.81666	0.825	0.83333	0.84166	0.85	0.85833	0.86666
7%	Oblig. m. Poznania z 1928 r.	„	1.75	1.76944	1.78888	1.80833	1.82777	1.84722	1.86666	1.88611	1.90555	1.925	1.94444	1.96388	1.98333	2.00277	2.02222
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	22/6-22/12	0.76666	0.77777	0.78888	0.80	0.81111	0.82222	0.83333	0.84444	0.85555	0.86666	0.87777	0.88888	0.90	0.91111	0.92222
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	„	0 8625	0.875	0.8875	0.90	0.9125	0.925	0 9375	0.95	0.9625	0.975	0.9875	1.—	1.0125	1.025	1.0375
6%	L. Z. Tow. Kred. Ziem. (we frankach)	„	1.15	1.16666	1.18333	1.20	1.21666	1.23333	1.25	1.26666	1.28333	1.30	1.31666	1.33333	1.35	1.36666	1.38333
4%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	30/6-31/12	0.67777	0.68888	0.70	0.71111	0.72222	0.73333	0.74444	0.75555	0.76666	0.77777	0.78888	0.80	0.81111	0.82222	0.83333
4½%	L. Z. Konw. Banku Gosp. Kraj., L. Z. Tow. Kred. Ziemsk. we Lwowie	„	0.7625	0.775	0.7875	0 80	0.8125	0.825	0.8375	0.85	0.8625	0.875	0 8875	0.90	0.9125	0.925	0.9375
5½%	L. Z. i Oblig. Budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego	„	0.93194	0.94722	0.9625	0.97777	0 99305	1.00833	1 02361	1.03888	1.05416	1.06944	1.08472	1.10	1.11527	1.13055	1.14583

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. ADMINISTRACJA: ul. Św. Krzyska Nr 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka. Spółka Komandytowa", tel. 5-06-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr 27111. DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Warszawa, Mazowiecka 3 m. 16, tel. 2-16-82. WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie i na prowincji: rocznie: zł. 20.—, półrocznie: zł. 10.—, kwartalnie: zł. 5.—, miesięcznie: zł. 1.80. Zagranicą rocznie: zł. 26.—. Numer pojedyńczy 50 groszy. CENA OGŁOSZEŃ: strona zł. 800.— 1/2 strony zł. 450.—, 1/4 strony zł. 250.—, 1/8 strony zł. 200.—, 1/16 strony zł. 150.—. Drobne ogłoszenia: po złotych 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor i wydawca: H. POLIKIER. Druk Zakł. Graf. „Nowa Książka", Warszawa, Elektoralna 25, tel. 6-99-13.